

Jacek Pelc

Mapex

pedały do bębnow basowych

Współczesny standard projektowania i produkcji pedałów perkusyjnych do bębnow basowych daleko i pozytywnie odbiega od standardów lat 70. ubiegłego wieku. Dodatkowo w socjalistycznej Polsce mieliśmy wówczas coś, co jeszcze dalej odbiegało od standardów światowych czy zachodnich (nawiasem mówiąc, w kategorii odbiegania od standardów PRL biła wiele światowych rekordów – wbrew zapewnieniom prasy i telewizji, że jest odwrotnie). Pedały firmy Polmuz stawiały stopie perkusisty taki opór, jakby cała ich konstrukcja zanurzona była w dość gęstym błocie. Z kolei nieco lepsze stopki produkowane przez jedyną prywatną manufakturę pana Zygmunta Szpaderskiego nadawały się do przymocowania wyłącznie do profilowanych metalowych obręczy – zatem były nie bardzo kompatybilne z centralkami o tradycyjnych drewnianych obręczach.

Ta wstępna dygresja nie dotyczy jedynie polskich wyrobów. Pedały produkowane w krajach zachodnich, jakkolwiek dużo lepsze, również nie były jeszcze idealne – miały ubogie możliwości regulacyjne, w wielu z nich zdarzały się awarie skórzanych i plastikowych pasków lub taśm stalowych łączących pedały z krzywką na wałku obrotowym bijaka. Zamiast monolitycznych platform większość pedałów miała łatwo rozjeżdżającą się podczas grania konstrukcję.

Wydaje się, że za przełomowe można uznać lata 80. Wówczas producenci powoli i konsekwentnie zaczęli wprowadzać konieczne zmiany i modyfikacje. Dzięki nim doszliśmy do momentu, kiedy produkcja perkusyjnego hardware'u, a zwłaszcza pedałów do bębnow, osiągnęła poziom i jakość zbliżającą się do optymalnych. W zasadzie chyba jedyną barierą, z którą jeszcze być może zmierzą się branżowi potentaci, jest ciężar. Poza wciąż dużą wagą pedały do bębnow posiadają taki zestaw zalet konstrukcyjnych, o których



serie
550/580, 750, 950/980

jeszcze nie tak dawno temu można było tylko pomarzyć. Przeglądając pedały firmy Mapex, trudno się tych zalet nie dopatrzeć. Wymieńmy po kolei najistotniejsze z nich:

1. Łańcuchy pojedyncze i podwójne (zależnie od serii), które łączą pedały z krzywkami solidnie mocowanymi na wałkach obrotowych.
2. Miękkie filcowe podkładki wyciszające dźwięk cofającego się łańcucha podczas pracy (stosowane we wszystkich seriach).
3. Trójstronne bijaki (filc / plastik / drewno) dla uzyskania trzech rodzajów artykulacji kontaktu bijaka z membraną (jedynie najtańsze pojedyncze pedały serii 300 mają główkę bijaka w całości wykonaną z filcu, a podwójne stopki tej serii mają bijak dwustronny – filc / plastik).
4. Regulację kąta nachylenia bijaków i ich długości.
5. Regulacje i pewne zaciski z nakrętkami kontrującymi przy dolnych mocowaniach sprężyn na kolumnien-

kach pedałów. Przy okazji dodajmy, że zapewniono nam wygodną i wszechstronną ich regulację.

6. Trwałe instalacje antypoślizgowe z gumy pod „podłogą” pedałów oraz gwintowane kolce, które w razie nieużywania można łatwo usunąć.

7. Platformy ze stali (serie 750 i 950/980), a w tańszych modelach serii 550/580 – łączone sztywno półplatformy zapewniające zwartość konstrukcyjną pracujących mechanizmów. Należy dodać, że prawy pedały twina serii 580 jest zbudowany na jednoczęściowej platformie, a lewy – na półplatformie.

8. Dostępność wersji pojedynczych (single) i podwójnych (twin) pedałów w ramach wszystkich opisywanych serii produkcyjnych (wyjątek stanowi seria 750 oferująca wyłącznie pojedyncze modele, ponieważ wiele cech konstrukcyjnych – z wyjątkiem wielkości platformy i elastycznego zacisku obręczy BD – jest wspólnych z serią 980 i producent uznał zapewne, że nie ma sensu się powtarzać).





9. W pedałach podwójnych osłony z gumy na łączach przegubów dla ochrony przed brudem i kurzem. Przeguby łączące obydwie pedały twinów mają, co oczywiste, wszystkie dostępne standardowe regulacje dotyczące długości i kątów działania.

10. Elastyczne, dopasowujące się do kąta obręczy bębna basowego górne zaciski montażowe pedałów serii 950/980

11. Płynność działania, brak niepożądanych luzów i dźwięków – czyli wysoka kultura pracy, która dotyczy wszystkich serii i modeli.

12. Praktyczne gumowe uchwyty do kluczyków obsługowych na platformach pedałów serii wyższych.

13. Wreszcie kompatybilność: w obecnych czasach praktycznie każdy pedał można zamocować do obręczy każdego bębna basowego (w razie specyficznych potrzeb stosuje się firmowe adaptery).

Możliwość zestawienia wyżej wymienionych cech i niewątpliwych zalet jest wynikiem konieczności, wymagań i oczekiwań perkusistów, które pojawiły się wraz z ekstremalnymi stylami grania w latach 80. i 90. Poszczególne serie i modele firmy Mapex są dostosowane do stylu gry drummerów o różnych preferencjach. Jest rzeczą naturalną, że dla bardziej ekstremalnych celów bębniarze posiadający „ciężką nóżkę” wybiorą modele cięższe i droższe, a perkusiści delikatniejsi zadowolą się serią 550 lub nawet 380. Wśród kilku posiadanych przeze mnie twinów znajduje się model 380, który zadowala w zupełności moje potrzeby. Mogę jednak założyć, że trwałość podwójnego łańcucha jest dwukrotnie większa od trwałości pojedynczego – tu sprawa wraca do sposobu eksploatacji, stylu grania, ciężaru czy „niesforności” nogi na pedale. Warto w tym momencie przypomnieć, że kultura pracy nowych mechanizmów poszczególnych serii jest w zasadzie taka sama. Dodatkowo firma Mapex oferuje charakterystyczną, atrakcyjną kolorystykę swoich wyrobów (widoczną na zdjęciach), zalety ergonomiczne, komfort pracy i wybór solidnych urządzeń według relatywnie bardzo atrakcyjnych cen.



■ **Cena (brutto):**

Mapex P-550 - 205 zł
 Mapex P-580 - 730 zł
 Mapex P-750 - 265 zł
 Mapex P-950 - 370 zł
 Mapex P-980 - 980 zł

■ **Dystrybutor:**

Music Info Sp. z o.o.
 30-303 Kraków
 ul. Madalińskiego 11a
 tel. 012 267 24 80
 poczta@music.info.pl
 www.music.info.pl

■ **Producent:**

www.mapexdrums.com